

**Protokół Nr 11**  
**z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,**  
**Porządku Publicznego oraz Inwentaryzacji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku,**  
**odbytego w dniu 17.11.2011r.**

Posiedzenie odbyło się w Sali Krajeńskiej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 13:00 – 15:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- |                                                                                                  |                       |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej                                                                 | - Józef Kujawiak      |
| 2. Burmistrz Więcborka                                                                           | – Paweł Toczko        |
| 3. Kierownik Referatu ds. Inwestycji,<br>Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami | - Michał Bąk          |
| 4. Skarbnik Gminy                                                                                | – Władysław Rembelski |
| 5. Przedstawiciel Izby Rolnej                                                                    | – Piotr Plutka        |

W spotkaniu Komisji, w części dot. rewitalizacji Placu Jana Pawła II uczestniczyli Radni:  
Stanisław Posieczek,  
Beata Lida,  
Waldemar Kuszewski,  
Marian Kielich

Na wstępie Przewodniczący Komisji p. Stanisław Piłka powitał zaproszonych gości, oraz członków Komisji i przedstawił porządek obrad:

1. Zapoznanie radnych z ostateczną wersją dokumentacji związanej z Rewitalizacją Placu Jana Pawła II.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał dotyczących podatków i opłat lokalnych
3. Sprawy różne.

Burmistrz P. Toczko poprosił, aby do porządku obrad wprowadzić projekt uchwały dotyczący energii odnawialnej.

Przewodniczący Komisji S. Piłka poprosił radnych o przegłosowanie zmiany porządku obrad.

Wynik głosowania:

„za” jednogłośnie

Ad. 1 Zapoznanie radnych z ostateczną wersją dokumentacji związanej z Rewitalizacją Placu Jana Pawła II.

M. Bąk wyjaśnił, że uwzględniono część uwag z ostatniego spotkania radnych z projektantami. Dotyczą one wyznaczenia stoisk szachowych oraz zatoczki przy prywatnej posesji. W związku z propozycją dotyczącą możliwości swobodnego poruszania się po placu M. Bąk przedstawił opinię przygotowaną przez Drogową Pracownię projektową AGADOR, która sugeruje,

że nie można przyjąć obecnej organizacji ruchu drogowego na placu przed kościołem, ponieważ nieprawidłowo zostało zaprojektowane miejsce postoju autobusu (na drodze). Ponadto nie konweniuje ona z nowym zagospodarowaniem Placu Jana Pawła II. Porządkowanie ruchu, w tym przypadku, wyłącznie poprzez oznakowanie poziome w praktyce jest mało skuteczne i mało czytelne (szczególnie w okresie zimowym). Układ geometrii dróg powinien w sposób jasny i czytelny narzucać zasady poruszania się pojazdów. Projekty rewitalizacji: zieleni i drogowy, uwzględniające zmiany stanowią **załączniki Nr 1 i 2 do protokołu**.

A. Wenda zapytał czy zostały uregulowane wszystkie sprawy własnościowe.

M. Bąk odpowiedział, że tak. Rewitalizacją objęty będzie teren należący do Gminy Więcbork, Zakładu Energetycznego ENEA, osób fizycznych, Zarządu Dróg Wojewódzkich, Banku Spółdzielczego oraz Kurii Diecezjalnej. Dodatkowym kosztem będzie utwardzenie nawierzchni przy kościele i wyłożenie jej kostką. Na to jednak ksiądz otrzyma środki zewnętrzne.

M. Kielich zauważył, że zaprezentowany układ zakłada likwidację 4 miejsc parkingowych, których i tak jest mało. Czy nie można zachować drogi, która jest - dojazd do amfiteatru? „Uważam, że jest za dużo zieleni. Co będzie z wjazdem do jeziora od strony sklepu?”

M. Bąk odpowiedział, że uwzględniono zatoczkę zgodnie z sugestiami Radnych.

H. Szwochert stwierdził, że dokumentacja jest już gotowa i już nic nie zmienimy. Zastanawiał się czy dobrym rozwiązaniem jest ograniczenie ilości miejsc parkingowych.

M. Bąk – „cieszymy się rynkiem. W dużych miastach centra są wyłączone z ruchu. My nie wyłączamy tylko ograniczamy. Jesteśmy już po wizji w terenie. Na rynku ma się coś dziać. Nie zmieniamy teraz wszystkiego. Zastanówmy się czy na rynku mamy wypoczywać wśród zieleni czy mamy jeździć samochodami”.

Burmistrz P. Toczko dodał, że 3 lata temu koncepcja zagospodarowania rynku została zatwierdzona i teraz jest realizowana. „Miejsc parkingowych jest dużo. Musimy tylko nauczyć społeczeństwo parkować. Wyprowadzimy ruch samochodowy z rynku”.

H. Szwochert wyjaśnił, że oczywiście nie ma żadnych pretensji.

M. Bąk - „pisząc Lokalny Plan Rewitalizacji musimy osiągnąć efekty ekologiczne. Nie oznacza to, że skończymy na remoncie. Musimy jeszcze osiągnąć określone efekty”.

W. Kuszewski zapytał czy warto jeszcze rozmawiać, czy to już koniec rozmów na temat zagospodarowania rynku.

M. Bąk odpowiedział, że oczywiście można rozmawiać.

W. Kuszewski stwierdził, że dzisiaj powinno się przegłosować czy pozostaje taka organizacja ruchu, wskazana przez projektanta, czy wprowadzać do niej zmiany.

M. Bąk przypomniał, że pod projektem podpisuje się projektant.

W. Kuszewski – „to jest zdanie projektanta, nie moje”. Ponadto uważam, że oświetlenie powinno zostać połączone z tym, które jest przy jeziorze.

M. Bąk uważam, że można połączyć, jest to oświetlenie lampionowe, natomiast w ruchu ulicznym nie widziałem takiego oświetlenia, stąd taki projekt.

J. Kujawiak – stwierdził, że projekt p. Rożek był konsultowany przy udziale mieszkańców i radnych. „Dajmy projektantom trochę zaufania”.

K. Wilczyński zapytał czy na utwardzony teren przy fontannie będzie można wjechać samochodem. Czy utwardzony teren jest odpowiednio wzmocniony.

M. Bąk – odpowiedział, że tak jest to pieszo jezdno rowerowa część.

M. Wobszal stwierdził, że architekci się przecież znają na wykonywanej pracy. Obecnie dużo miast wyklucza rynki z ruchu ulicznego. Jedyne nad czym możemy się zastanowić to co wstawić w wolne miejsca. Osobiście proponuję armatę, ponieważ kiedyś w Więcborku stała armata, która budziła ludzi na rezurekcje. Taka była tradycja. Więc ja proponuję armatę tzw. wiwatówkę. W Witunii dla przykładu w Sylwestra biły dzwony, ponieważ wierzono, że jak w ten dzień będą biły dzwony, to uchroni to wioskę od pożaru. Rynek więcborski był kiedyś nieutwardzony i było wyznaczonych kilka miejsc do handlowania.

R. Mroczkowski stwierdził, że architekci oczywiście biorą odpowiedzialność za to co robią, ale wizje mogą być różne. Skontaktowałem się z architektami. Widzieli projekt. Stwierdzili, że symetria została zachowana, ale zwrócili uwagę na drogę. Lepiej by było, aby przebiegała przez środek, w stronę kościoła.

J. Antczak – stwierdził, że nie ma o czym dyskutować. Nikt nie bierze pod uwagę tego co się mówi dzisiaj. Projektanci nie dojechali.

M. Bąk odpowiedział, że projektanci nie mieli przyjeżdżać.

S. Piłka dodał, że są naniesione zmiany, o których mówiło się na sesji.

Radny R. Mroczkowski potwierdził, że uwzględniono propozycje dotyczącą zatoczki i place pod szachy.

J. Antczak – „dzisiaj diskutujemy, ale wiem, że ciężko jest cokolwiek już nowego wprowadzić”.

M. Bąk – ale spotkaliśmy się po, aby wywołać dyskusję.

W. Kuszewski – „Nikt z nas nie chce wywracać projektu”. Chciałbym złożyć wniosek dot. zachowania ciągu komunikacyjnego, biegnącego przez środek, jeżeli oczywiście nie ma przeszkód prawnych.

R. Mroczkowski poparł wniosek Radnego W. Kuszewskiego. Stwierdził, że przecież nie zmieniamy nawierzchni, tylko przesuwamy krawężnik.

W. Kuszewski dodał, że chodzi mu tylko o miejsce przed kościołem.

M. Bąk – obecnie jest to plac przejezdny. Taki układ zagraża bezpieczeństwu. Wg. planu ma to być droga.

S. Piłka zapytał czy są wyznaczone miejsca postojowe.

M. Bąk odpowiedział, że może podjąć próbę zmiany planu.

S. Piłka – Przewodniczący komisji poprosił o przegłosowanie wniosku złożonego przez W. Kuszewskiego.

### **Wynik głosowania:**

#### **„za” jednogłośnie**

Więcej pytań nie było.

Radni nie będący członkami Komisji Rolnictwa opuścili salę krajeńską.

Ad. 2. Projekt uchwał dotyczący podatków i opłat lokalnych – przedstawił W. Rembelski. Wyjaśnił, że propozycja podana do wyliczenia podatku to 60 zł. za kwintal zboża. W ubiegłym roku było 37 zł.

S. Piłka odpowiedział, że jest to „milowy krok w przód”. Paliwo rok temu było tańsze, niż obecnie, a jeszcze ma wzrosnąć, wzrosły ceny nawozów, a wyprodukowane produkty nie. Moja propozycja to ok. 50 zł za kwintal.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że oczywiście się zgadza z tym co mówi Radny Piłka. Paliwo rzeczywiście wzrosło, ale gmina również ponosi koszty naprawy dróg wiejskich, po których jeżdżą rolnicy. Wydatki inwestycyjne na wsiach są zdecydowanie wyższe, niż dochody, które gmina otrzymuje w postaci podatku. „Tylko Wymysłowo ma 17 km dróg gminnych, Pęperzyn 30 km, a my musimy te wszystkie drogi naprawiać i odśnieżać. Też korzystamy z tego drogiego paliwa. Wybudowaliśmy na wsi ok. 120 km wodociągu. Wiem, że przychody rolników są znikome, ale takie dochody mają też inni mieszkańcy gminy. Obliczyliśmy, że podatek to zaledwie 2% wydatków w gospodarstwie – nie jest to chyba aż taki wydatek”.

S. Piłka – rozumiem, że chciałby Pan jak najwięcej pieniędzy do budżetu, my też, ale zaraz okaże się, że trzeba podnieść ceny za wodę, ścieki. Izba Rolnicza podała trochę niższą stawkę.

P. Plutka wyjaśnił, że każda gmina musi zwrócić się o akceptację stawki do Izby Rolnej. Decyzja Zarządu to kwota pomiędzy 40, a 50 zł.

A.Wenda – GUS podał właśnie taką stawkę. Inflacja jest rzędu 5-7 pkt. Tutaj jest bardzo wysoki wzrost. Podatkiem rolnym nie można łątać dziury w drogach. Skala ubóstwa jest duża.

S. Piłka stwierdził, że przy 60 zł za kwintal to wychodzi 1,25 mln zł. Obecnie mamy stawkę niższą. Zapytał jaki % rolników już nie płaci podatku w tej chwili.

W. Rembelski odpowiedział, że % jest stały z tendencją wzrostu.

S. Piłka zapytał radnych rolników co sądzą o proponowanej stawce.

J. Antczak stwierdził, że ok. 50 zł wystarczyłoby.

A.Wenda – „tyle samo”.

Burmistrz P. Toczko stwierdził, że Izby rolne nie opiniują swojego budżetu. Oczekiwania społeczne są duże. Zaproponował 57 zł.

Skarbnik Gminy W. Rembelski poprawił, że może to być kwota 55 zł.

Burmistrz P. Toczko dodał, że jeśli będzie to niższa stawka to nie ma mowy o inwestycjach na wsiach.

A.Wenda zapytał, czy gdyby GUS podał stawkę 40 zł, to byśmy musieli to przyjąć.

W. Rembelski przypomniał radnym o zadłużeniu Gminy. W przyszłym roku chcemy dużo inwestować. Każde obniżenie dochodu to wykreślenie jakiejś inwestycji.

S. Piłka odparł, że rozumie i jedną i drugą stronę. Łobżenica ustaliła stawkę na poziomie 55 zł.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że 55 zł, ale ani złotówki mniej. „Musimy mieć z czego planować wydatki”.

A.Wenda nie podnośmy podatków, ani cen wody, ale ściągajmy inwestorów.

P. Plutka – nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że łatwo nam oceniać, bo nie decydujemy o naszych środkach. Izby żyją tylko z odpisu od podatków. Zapytał jakie są propozycje podwyżek dla przedsiębiorców. O ile % wzrosną wszystkie podatki.

Burmistrz P. Toczko dodał, że wszystkie opłaty, które wchodzi do nas to 4 200 000 zł.

S. Piłka – „Podatek rolny jest uzależniony od ceny żyta”.

J. Antczak – „Nikt nie zapłaci takiej kwoty za zboże, jaką podaje GUS”.

S. Piłka – „W takim wypadku to również wynagrodzenie pracowników powinno wzrosnąć o ok. 40%”.

J. Antczak – ja proponuję stawkę 50 zł.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że inwestycje też będziemy zmuszeni podzielić i wstrzymać te, które mają być realizowane na wsi. „Koszty utrzymania są tak duże, oczekiwania społeczne również, że nie możemy ustalić kwoty niższej”.

J. Antczak – „ze wsi też wpływają duże pieniądze. Wiatraki czy Gabi zlokalizowane są przecież na terenie wiejskim”.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że firmy takie składają PiT i CIT. Wielkość pobranego podatku od osób fizycznych uzależniona jest od ilości mieszkańców gminy, w tym i mieszkańców miasta.

S. Piłka zapytał czy ostateczna propozycja Burmistrza to 55 zł?

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że tak.

K. Wilczyński dodał, że z jego obserwacji wynika, że w ostatnim czasie podatek rolny był zawsze niższy, a podatek od działalności gospodarczej wyższy w porównaniu do innych gmin. Trudno stwierdzić jakie podatki powinny być.

H. Szwochert – na nieszczęście gospodarstwa są zróżnicowane. Dla rolników, którzy mają kilka hektarów, to będzie problem. Nie dogodzimy wszystkim. Najrozsądniej byłoby podatek uzależnić od ilości ha, ale tak nie można.

M. Wobszał zapytał, czy wiadomo jak kształtują się podatki w sąsiednich gminach? Jeśli nie, to czy można takie zestawienie przygotować.

Skarbnik Gminy W. Rembelski odpowiedział, że wysokość podatków kształtuje się różnie. Są gminy, które uchwaliły podatek w wysokości 70 zł, 40 zł, większość jednak to 55 zł. Ale oczywiście można przygotować takie zestawienie również za rok 2011.

S. Piłka zauważył, że radny Wilczyński źle interpretuje wysokość podatku rolnego w stosunku do podatku od działalności gospodarczej.

K. Wilczyński odpowiedział, że chodziło mu o porównanie naszej gminy w skali powiatu.

J. Antczak dodał, że jeżeli inwestycje są uzależnione od podatku to zgadza się na wysokość podaną przez Burmistrza.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że mali rolnicy mają z reguły również niską klasę bonitacyjną, a ci co nie płacą to raczej kwestia wyboru.

S. Piłka zaproponował, aby przegłosować stawkę 55 zł.

#### **Wynik głosowania:**

**"za" 4 głosy**

**"wstrzymujące" 2 głosy**

M. Wobszał poprosił o przygotowanie porównania stawek podatku na dzień jutrzejszy.

Burmistrz P. Toczko podziękował radnym i poinformował, dla przykładu, że w Dąbrowie Biskupiej uchwalono podatek na poziomie 57 zł, inne gminy 56 zł, ale są też tacy, którzy na poziomie 74 zł.

S. Piłka zauważył, że raczej trudno porównać nasze rejony z rejonami o lepszych ziemiach.

Następnie poprosił o zabranie głosu przez Burmistrza P. Toczko, który przedstawił projekt uchwały o przystąpieniu do Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej.

Burmistrz P. Toczko przedstawił Statut Stowarzyszenia i poinformował o spotkaniu, w którym uczestniczył 16 listopada. Wyjaśnił, że w naszym województwie odrzuca się pomysł budowy wiatraków. Szansą dla gmin, zdaniem Marszałka jest geotermia. Na to szansę ma tylko 14 miast. Drugi kierunek to gazy łupkowe. Procedura wydobycia wiąże się z wpompowaniem w ziemię wody z chemikaliami oraz związana jest z obniżeniem poziomu wód podziemnych lub ich zatrucie. Dodatkowo nasze województwo jako jedno z pierwszych zgłosiło akces do budowy elektrowni atomowej. Urząd Marszałkowski nie jest zainteresowany energią odnawialną. Przygotowuje się do budowy kolejnej tamy w Nieszawie. Burmistrz poprosił o rozpatrzenie przystąpienia naszej gminy

do Stowarzyszenia, które działa już w województwie pomorskim. „Jako Stowarzyszenie moglibyśmy działać na rzecz tej energii”.

S. Piłka zapytał o koszt uczestnictwa. Stwierdził, że dziwi się sugestii Marszałka. W naszym województwie stawia się wiatraki, a nam rzuca się kłody pod nogi i nie mamy skąd brać środków.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że składka wyniesie ok. 2 tys. zł rocznie. Kwota uzależniona jest od ilości mieszkańców. Dodał, że Burmistrz Dąbrowy Biskupiej miał odrzucony plan zagospodarowania przestrzennego na budowę wiatraków. Odwołał się do SKO i SKO zatwierdziło plan. Urzędnicy nie mają podstaw prawnych, aby plany takie odrzucić. PAN twierdzi, że nie ma materiałów, które potwierdzałyby szkodliwość wiatraków. Nikt też nie potrafi powiedzieć, na jakiej podstawie ustalono tę 1000 m granicę od zabudowań. Jeżeli nie można stawiać wiatraków to niech będzie możliwość wykorzystywania innych źródeł energii odnawialnej. Z powstaniem elektrowni jądrowej wiąże się również problem składowania prętów radioaktywnych.

Więcej pytań nie było, więc przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania:

"za" jednogłośnie

W sprawach różnych J. Antczak zapytał co z tematem wyłączenia terenów z Parku. Wydano przecież na to kwotę 300 tys. zł.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że wysłano pismo do Urzędu Marszałkowskiego z operatem i z prośbą o wyłączenie. Sprostował, że kwota przewidziana na to zadanie to 20-30 tys. zł.

M. Wobszał zapytał, czy w Witunii będzie przewidziana w 2012 r. budowa chodnika.

Skarbnik W. Rembelski odpowiedział, że nie.

Burmistrz P. Toczko dodał, że jest tak dużo umów podpisanych na zewnętrzne środki, że ciężko spiąć budżet. Sprawa jednak nie jest przesądzona, ponieważ jakieś kwoty zostaną po przetargach. „Jest to sprawa otwarta. Być może najpierw trzeba będzie znaleźć środki na oświetlenie. Gdybyśmy przyjęli proponowaną umowę to koszt inwestycji byłby ogromny. Sposobem gospodarczym zrobimy to za jakieś 200 tys. zł. Opłaca nam się utrzymanie brygady”.

S. Piłka zauważył, że korzyść jest podwójna. Oszczędności z jednej strony, z drugiej ludzie ci mają pracę.

K. Wilczyński zapytał co ze spowolnieniem ruchu na ul. H. Sawickiej.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że prace trwają na ul. Tartacznej, póki jest sprzyjająca pogoda. Sprawa jest oczywiście aktualna. Jak skończą to zrobią progi spowalniające na ul. H. Sawickiej.

Więcej pytań nie było.

Spotkanie zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji  
/-/ Stanisław Piłka